

Paweł Ścigaj\*

## De/humanizacja w procesach dezintegracji i reintegracji: przykład „dzikich” wojen

De/humanization  
in the processes of disintegration and reintegration:  
“savage” wars example

STUDIA I ANALIZY

**Słowa kluczowe:** dehumanizacja, depolityzacja, dzikie wojny, integracja, dezintegracja, reintegracja

**Keywords:** dehumanization, depoliticization, savage wars, integration, disintegration, reintegration

**Abstrakt:** Procesy integracji, dezintegracji i reintegracji stanowią centralny problem dla procesualnego myślenia o polityce. Mają one wiele okoliczności i determinantów, wśród których miejsce szczególne zajmują kwestie związane z humanizowaniem lub dehumanizowaniem przeciwników. Artykuł podejmuje kwestie relacji między dehumanizacją i rehumanizacją a dezintegracją i reintegracją w kontekście dzikich wojen i z uwzględnieniem ich konsekwencji dla zjawisk polityzacji i depolityzacji.

**Abstract:** The processes of integration, disintegration and reintegration are central to thinking about politics in processual terms. Among many circumstances and determinants, a special place is occupied by issues related to the humanization or dehumanization of opponents. The article deals with the relationship between dehumanization-rehumanization and disintegration-reintegration in the context of savage wars and taking into account their consequences for the phenomena of politicization and depoliticization.

---

\* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-6801-2417>, dr, politolog, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. E-mail: [pawel.scigaj@uj.edu.pl](mailto:pawel.scigaj@uj.edu.pl)

## Wprowadzenie

Kategoria „dzikich wojen” jest z pewnością równie obrazowa, co obraźliwa ze względu na uznanie przynajmniej jednej ze stron konfliktu za słabiej rozwiniętą, „niecywilizowaną”, gorszą, zwierzęcą. Takie przekonane jest również zasadne ze względu na historię pojęcia „dzikie wojny”, a dokładnie „dzikie wojny dla pokoju” (*savage wars of peace*), które zostało spopularyzowane przez Rudyarda Kiplinga w wierszu *The White Man's Burden* gdzie zachęcał do cywilizowania dzikich ludów, a konkretniej – Filipińczyków<sup>1</sup>. Nie był w tym odosobniony. W XIX i na początku XX wieku poczucie rasistowskiej wyższości białych nad nie-białymi i wręcz jakościowej różnicy między nimi było powszechne i przekładało się na akceptację idei prowadzenia wojen (zwłaszcza tłumienia buntów i partyzantki, kolonialnego podboju lub kolonialnych karnych ekspedycji<sup>2</sup>) w celu „ucywilizowania” i wprowadzenia prawa oraz moralności w świat ludów zacofanych, dzikich i okrutnych<sup>3</sup>.

Z racji, że „dzikie wojny” odbiegały znacząco od wojen konwencjonalnych już wtedy zwano je również „małymi wojnami” (*small wars*)<sup>4</sup>. Kategoria ta zresztą przetrwała do dziś, będąc jednym z wielu pojęć używanych w dyskursie na temat konfliktów asymetrycznych i hybrydowych, obok „wojen pcheł” (*wars of the flea*), „wojen partyzanckich” (*guerrilla wars*), „zjawisk szarej strefy” (*gray area phenomena*), „konfliktów nieregularnych” (*irregular conflicts*), „konfliktów o niskiej intensywności” (*low intensity conflicts*) czy „operacji wojskowych innych niż wojna” (*military*

<sup>1</sup> R. Kipling, *Five Nations*, Methuen, London 1903, s. 78–81.

<sup>2</sup> Zob. np. C. Gray, *Modern Strategy*, Oxford–New York 1999, s. 275; A. Horne, *A Savage War of Peace: Algeria 1954–1962*, New York Review Book, New York 2006; J. McDougall, *Savage Wars? Codes of Violence in Algeria, 1830s–1990s*, «Third World Quarterly» 2005, vol. 26(1), s. 117–131.

<sup>3</sup> J.A. Farrer, *Savage and Civilized Warfare*, «The Journal of the Anthropological Institute of Great Britain and Ireland» 1880, vol. 9, s. 358–369; R. Slotkin, *The Fatal Environment: The Myth of the Frontier in the Age of Industrialization 1800–1890*, Norman 1998. Na temat wojny jako narzędzia supremacji białych i kolonialnej dyskryminacji zob. F. Shor, *Weaponized Whiteness: The Constructions and Deconstructions of White Identity Politics*, Leiden–Boston 2019; F. Shor, *The Long Life of US Institutionalized White Supremacist Terror*, «Critical Sociology» 2020, vol. 46(1), s. 5–18.

<sup>4</sup> Zob. np. C. Gray, *Modern Strategy*..., s. 273–275; F.G. Hoffman, *Small Wars Revisited: The United States and Nontraditional Wars*, «Journal of Strategic Studies» 2005, vol. 28(6), s. 915–916.

*operations other than war*)<sup>5</sup>. Wszystkie one stanowią centralny problem dla dokumentów i podręczników wojskowych wskazujących jak radzić sobie w ramach operacji pokojowych i kampanii kontrpartyzanckich<sup>6</sup>.

Przykładów dzikich wojen w ostatnich latach jest wiele. Widzieliśmy i widzimy je w Somalii, Rwandzie, Sierra Leone, Mali, Republice Środkowej Afryki, Kongo, Syrii, Libii, Afganistanie, Sudanie, Jemenie i w wielu innych miejscach. Konflikty tego rodzaju różnią się od wojen konwencjonalnych głównie tym, że zaangażowane są w nich nieregularne siły zbrojne (przynajmniej po jednej ze stron), rzadkie lub nieobecne są w nich konwencjonalne działania zbrojne, wojskowe cele strategiczne i taktyczne są często nieokreślone, trudno jest wskazać wyraźną różnicę między wojskowymi i cywilami oraz nie przestrzega się międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych i międzynarodowego prawa humanitarnego. Jednym z ważnych punktów wspólnych dla nich jest wszechobecność przemocy niepodlegającej regułom prawa konfliktów zbrojnych i prawa humanitarnego. Okrucieństwo dzikich wojen niemal zawsze osadzone jest we wszechobecnej dehumanizacji i wręcz pornografii przemocy. Efekty dzikich wojen są dość oczywiste: rozpad struktur społecznych, erozja norm i wartości, banalizacja przemocy, słowem: dezintegracja organizacji społeczno-politycznej. W tym kontekście, zasadnym wydaje się pytanie o główne mechanizmy rozkładu i prób odbudowy zniszczonych grup. Próbując na nie choć w części odpowiedzieć, będę w tym artykule bronić prostej hipotezy, że u źródeł procesów integracji, dezintegracji i reintegracji grup społecznych leżą procesy humanizacji, dehumanizacji i rehumanizacji, które są znów kluczowe dla zjawisk polityzacji i depolityzacji. Mając taki punkt wyjścia przejdźmy do siatki pojęciowej.

---

<sup>5</sup> Zob. np. M. Boot, *The Savage Wars of Peace. Small Wars and the Rise of American Power*, New York 2002; G.T. Hammond, *Low-intensity conflict: War by another name*, «Small Wars & Insurgencies» 1990, vol. 1(3), s. 226–238; M.G. Manwaring, *Beyond the Cold War: Toward a Theory of Engagement to Confront the Gray Area Phenomenon*, [w:] M.G. Manwaring (red.), *Gray Area Phenomena: Confronting The New World Disorder*, Boulder, Colo 1993; W. Olson, *The concept of small wars*, «Small Wars & Insurgencies» 1990, vol. 1(1), s. 39–46; A. Stephens, *The transformation of 'low intensity' conflict*, «Small Wars & Insurgencies» 1994, vol. 5(2), s. 143–161; J.M. Taw, J.E. Peters, *Operations Other Than War: Implications for the US Army*, «Small Wars & Insurgencies» 1995, vol. 6(3), s. 375–409.

<sup>6</sup> Zob. np. M.G. Manwaring, *Toward an Understanding of Insurgency Wars: The Paradigm*, [w:] M.G. Manwaring (red.), *Uncomfortable Wars: Toward a New Paradigm of Low Intensity Conflict*, Boulder, Colo 1991, s. 19–29; J.T. Fishel, *War By Other Means? The Paradigm and its Applications to Peace Operations*, [w:] J.T. Fishel (red.), *"The Savage Wars of Peace": Toward a New Paradigm of Peace Operations*, Boulder, Colo 1998, s. 21–39.

## Polityczność, polityzacja i depolityzacja

Kwestie integracji, dezintegracji i reintegracji grup społecznych stanowią istotny element refleksji teoriopolitycznej, zwłaszcza gdy idzie o opis i wyjaśnianie procesów politycznych. Kształtowanie się wspólnot, nabywanie tożsamości, krystalizowanie potrzeb, definiowanie interesów, budowa struktur i instytucji, jak i ich dekompozycja, rozkład, rozpad, a nawet zniszczenie stanowią polityczny wymiar nieuchronnych zmian społecznych wpisując się w procesualne myślenie o polityce<sup>7</sup>. Pole badań, w których pojawia się kategoria procesu politycznego jest, rzecz jasna, olbrzymie i nie ma tu miejsca na jego szczegółowe odwzorowanie, tym bardziej, że przeglądy takie były już dokonywane, także w polskiej literaturze<sup>8</sup>. W tym miejscu wystarczy wskazać, że kluczowe dla mnie jest myślenie o procesach politycznych, jako o zachodzących w pewnym czasie, niepowtarzających się konfiguracjach i rekonfiguracjach świadomości, symboli, zjawisk, obiektów, zdarzeń, itp., w które zaangażowane są wielkie grupy społeczne<sup>9</sup>, a które w pewnych warunkach mogą stać się polityczne i jako takie mogą ulegać łączeniu i rozpadowi. Mogą one także, choć nigdy w ten sam sposób, ponownie tworzyć pewne całości. Innymi słowy, da się w tego rodzaju procesach politycznych wskazać pewnego rodzaju mechanizmy integracji, dezintegracji i reintegracji, czego przykładem są choćby teorie rewolucji czy demokratyzacji<sup>10</sup>. Takie stanowisko wpisuje się więc w socjocentryczne myślenie o polityce<sup>11</sup>, przesuając także pole dalszej refleksji do kwestii polityczności<sup>12</sup>.

Nie ma tu ani miejsca, ani potrzeby, by prowadzić kolejną szczegółową retrospekcję sporów na temat polityczności, w tym relacji z pojęciem

<sup>7</sup> A.W. Jabłoński, *Trzy tradycje rozumienia polityki*, «Studia Politologiczne» 2015, vol. 37, s. 83–88.

<sup>8</sup> A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna*, [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki. Tom 1*, Wrocław 1999, s. 189–203.

<sup>9</sup> Ch. Tilly, *To Explain Political Processes*, «American Journal of Sociology» 1995, vol. 100(6), s. 1594–1610.

<sup>10</sup> Ch. Tilly, *Mechanisms in Political Processes*, «Annual Review of Political Science» 2001, vol. 4, s. 21–41.

<sup>11</sup> M. Karwat, *Metodologiczne dylematy i pułapki pojęcia polityczności*, «Politeja» 2015, vol. 4(36), s. 145.

<sup>12</sup> M. Karwat, *Polityczność i upolitycznienie. Metodologiczne ramy analizy*, «Studia Politologiczne» 2010, vol. 17, s. 86–88; K. Minkner, *Główne problemy konceptualizacji pojęcia polityczności*, «Studia Politologiczne» 2015, vol. 37, s. 50–74.

polityki<sup>13</sup>. Wystarczy powiedzieć, że obie te kategorie będąc pokrewne nie muszą i nie powinny się wykluczać, ani zastępować<sup>14</sup>. Głównym celem wprowadzenia pojęcia polityczności, jak się zdaje, było pojawienie się świadomości niejednoznacznych granic tego, co polityczne, w tym wskazanie na rozmyty i syndromatyczny charakter zjawisk politycznych oraz związana z tym chęć uniknięcia ograniczeń statycznego myślenia o polityce<sup>15</sup>. Kluczowa w tym przesunięciu jest antyformalna idea porzucenia poszukiwań kryteriów definiujących politykę na rzecz refleksji o zjawiskach politycznych jako zmiennych, kontekstowych, historycznych, relacyjnych oraz skupienie na związkach i współzależnościach zjawisk, w tym również jeszcze lub już nie-politycznych<sup>16</sup>.

Namysł nad politycznością pokazuje złożony charakter zjawisk, do których się ono odnosi. Widać, to już na poziomie sporu toczącego wokół wymiaru ontycznego, gdzie wyróżnić można przynajmniej trzy stanowiska sformułowane na gruncie odmiennego postrzegania roli

---

<sup>13</sup> Na poziomie analitycznym polityczność bywa ujmowana jako: [1] cecha umożliwiająca kwalifikację danego zjawiska jako politycznego właśnie (np. władza, konflikt, interes), [2] przejaw pewnej dziedziny życia społecznego, które jest polityczne (np. sfera publiczna, ekonomia, sport), [3] aspekt zjawiska, który odmiennie, niż cecha jest w większym stopniu zmienny i kontekstowy (np. zmienne relacje władcze), [4] typ stosunków społecznych (np. antagonizm, agonizm, liberalizm), [5] w inny sposób, np. podkreślające kwestię porządku symbolicznego; K. Minkner, *Główne problemy konceptualizacji pojęcia polityczności...*, s. 61–68. Obok tego warto powtórzyć za Zbigniewem Blokiem, że polityczność dotyczy zjawisk istotnych, powszechnych, społecznie doniosłych i w jakimś stopniu związanych z dążeniem do uporządkowania relacji społecznych; Z. Blok, *O polityczności, polityce i politologii*, Poznań 2009, s. 40–41.

<sup>14</sup> M. Karwat, *Metodologiczne dylematy i pułapki pojęcia polityczności...*

<sup>15</sup> M. Karwat, *Syndromatyczny charakter przedmiotu nauki o polityce*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, A. Mińska (red.), *Demokratyczna Polska w globalizującym się świecie*, Warszawa 2009, s. 175–188; K. Minkner, *Problem polityczności jako metateoretyczne wyzwanie dla politologii*, «Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne» 2014, vol. 43, s. 7–8; F. Pierzchalski, *Polityka jako rozmyty przedmiot badań*, [w:] B. Kaczmarek (red.), *Metafory polityki: tom 4*, Warszawa 2013, s. 35–51.

<sup>16</sup> Zob. np.: M. Karwat, *Polityczność i upolitycznienie...*, s. 63–88; M. Karwat, *O statusie pojęcia „polityczności”*, «Studia Politologiczne» 2015, nr 37, s. 33–49.

konfliktu i wrogości, to jest antagonistyczne<sup>17</sup>, liberalne<sup>18</sup> i agoniczne<sup>19</sup>. O ile kwestia konfliktu i sposobu radzenia sobie z nim jest centralna i konieczna dla myślenia o polityczności, o tyle jest to z pewnością cecha złożona i obejmuje zjawiska o różnym stopniu intensywności. Aby dobrze uwidocznic różne odsłony konfliktu wystarczy przypomnieć, że możemy tutaj mówić zarówno o sporach, w których przemoc jest bezpośrednia, fizyczna (np. stosowanie przymusu, bicie, krępowanie, więzienie, okaleczanie, zabijanie itp.), strukturalna (np. marginalizacja i wykluczenie, nierówne struktury społeczne, niewolnictwo, rasizm, system kastowy itp.) lub kulturowa (np. ideologie, stereotypy i uprzedzenia, religia, nauka, sztuka itp.)<sup>20</sup>. Podział ten wpisuje się w myślenie o zjawiskach politycznych jako o obiektywnych (nierówności, struktury, przemoc bezpośrednia) lub subiektywnych (ideologia, stereotypy)<sup>21</sup>.

Co wydaje się jasne, aktywni w procesach politycznych aktorzy kolektywni lub indywidualni cechują się jakimś stopniem świadomości swoich interesów i celów oraz pewnym stopniem sprawczości, a więc potencjal-

<sup>17</sup> Antagonistyczny charakter relacji politycznych wskazany został wyraźnie przez Carla Schmitta, podkreślającego konstytutywne dla polityczności rozróżnienie między przyjacielem i wrogiem. Ich konflikt jest realny i egzystencjalny sprowadzając polityczność do gry o sumie zerowej, gdzie realizacja przeciwstawnych interesów wyklucza porozumienie lub kompromis. Antagonizm jest więc nieusuwalny, aktorzy walczą z sobą realnie lub potencjalnie, widząc w sobie nawzajem śmiertelne zagrożenie; C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne eseje*, Kraków 2000, s. 191–250.

<sup>18</sup> Podejście liberalne widzi zjawiska polityczne w zupełnie inny sposób, podkreślając rolę współpracy i kompromisu stron dla rozwiązania problemów, co w istocie prowadzić może do zanegowania polityczności niektórych zjawisk lub do zamaskowanej moralno-racjonalną dyskryminacją polegającą na odebraniu prawa do bycia aktorem politycznym tym, których zasady i racje nie wpisują się w idee delibracji. W efekcie, powiada Chantal Mouffe, przyjaciel i wróg zostaje zastąpiony dobrym i złym, lepszym i gorszym; Ch. Mouffe, *Agonistyka. Polityczne myślenie o świecie*, Warszawa 2015, s. 19; Ch. Mouffe, *Wyzwanie Schmitta*, [w:] Ch. Mouffe (red.), *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności*, Warszawa 2011, s. 7–10.

<sup>19</sup> Ujęcie agoniczne próbuje znaleźć punkt wspólny między możliwością kompromisu, uzgodnień i delibracji a konfliktem, walką i chęcią pokonania politycznego przeciwnika. Dopuszczając więc sprzeczność interesów i ostry konflikt polityczny wskazuje, że o ile są one nieusuwalne, o tyle nie są egzystencjalne – wróg nie musi umrzeć, ale musi zostać pokonany. Konflikty są więc konieczne, a nawet „naturalne”, ale nie muszą prowadzić do ostatecznego starcia, lecz być procedowane w ramach akceptowanych przez strony instytucji i reguł porządku demokratycznego; Ch. Mouffe, *Polityczność. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2008, s. 20–36 oraz 44–45.

<sup>20</sup> J. Galtung, *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*, London i in. 1996, s. 70–73.

<sup>21</sup> M. Karwat, *Polityczność i upolitycznienie...*, s. 82–84.

nej lub realnej zdolności do ich realizacji<sup>22</sup>. Tak pojmowane podmioty polityki stanowią także kluczowy element zjawisk politycznych i to ich działania prowadzą do faktycznych przeobrażeń świata społecznego. Warto jednak już tutaj zwrócić uwagę, że sposób ich definiowania przez pryzmat świadomości i sprawczości jest w istocie zbieżny z myśleniem o charakterystycznych dla człowieka cechach na gruncie teorii postrzegania umysłu (*Mind Perception Theory*), gdzie – gwoli ścisłości – o świadomości się nie wspomina wzmiankując o doświadczeniu (*experience*) głodu, lęku, bólu, przyjemności, gniewu, pożądania, osobowości, świadomości, dumy, zakłopotania czy radości<sup>23</sup>.

Refleksja teoriopolityczna powinna być wzbogacona, jak się zdaje, o co najmniej jedno zagadnienie. O ile bowiem wiemy sporo na temat kryteriów i warunków polityczności, a co za tym idzie możemy określać, kiedy dane zjawisko ulega polityzacji, przez co rozumiem to, że staje się ono polityczne, o tyle kwestią niezwykle interesującą wydaje się również zagadnienie depolityzacji, a więc procesu, w wyniku którego zjawisko przestaje być polityczne. Taka „utrata” politycznego statusu jest – podobnie jak i polityczność jako taka – kontekstowa i relatywna. Nie zawsze też jest zupełna, albowiem tak, jak podmioty polityki mogą toczyć spór o to, które kwestie są, a które nie są polityczne, wprowadzając nowe wątki do debat (np. upolitycznienie problemu edukacji czy kwestia „metod wychowawczych” wobec dzieci, które nie będąc przedmiotem sporu politycznego w wieku XIX czy na początku wieku XX stały się takim w drugiej połowie wieku XX i na początku wieku XXI) tak też mogą „walczyć” o to, by pewne kwestie „zdjąć” z politycznej agendy, pozbawić je politycznego znaczenia.

Jak wspominałem w innych pracach, depolityzacja może być nieintencjonalna lub intencjonalna oraz integrująca lub dezintegrująca<sup>24</sup>. Depolityzacja nieintencjonalna odnosi się do zjawisk, które przestały być polityczne, albowiem zmieniły się okoliczności, determinanty, warunki zjawisk społecznych. Niech za przykład posłuży kwestia walki klasowej w społeczeństwach przemysłowych. Co prawda, można bronić przekonania,

---

<sup>22</sup> F. Pierzchalski, *Podmiotowość polityczna w perspektywie indywidualistycznej i holistycznej*, Pułtusk 2009.

<sup>23</sup> H.M. Gray, K. Gray, D.M. Wegner, *Dimensions of Mind Perception*, «Science» 2017, vol. 315, s. 619; A. Waytz, K. Gray, N. Epley, D. Wegner, *Causes and consequences of mind perception*, «Trends in Cognitive Science» 2010, vol. 14, s. 383–388.

<sup>24</sup> Zob. P. Ścigaj, *Politologia wobec „zwrotu dehumanizacyjnego”*, [w:] F. Pierzchalski, M. Tobiasz, J. Ziółkowski (red.), *Wokół holistycznej interpretacji polityki. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi zw. dr. hab. Mirosławowi Karwatowi*, Warszawa 2020, s. 93–127; P. Ścigaj, *Dehumanizacja i depolityzacja*, «Politeja» 2022, vol. 19, s. 87–118.

że pewne elementy zjawiska są także dziś aktualne, ale trudno jest nie brać pod uwagę zakresu zmian społecznych począwszy od wieku XIX, w tym daleko idącej redefinicji modeli kapitalizmu i sytuacji pracujących. Depolityzacja intencjonalna natomiast to przypadek zjawisk, które w sposób celowy zostały pozbawione statusu polityczności. Innymi słowy, depolityzacja jest zamierzona i wpisuje się w aktywności aktorów politycznych zmierzających do zyskania przewagi, zwycięstwa w sporze, pokonania rywali czy przeciwników poprzez działania na rzecz utraty znaczenia jakiejś kwestii dla debaty publicznej, utrudnienie albo uniemożliwienie wykorzystania jej do tworzenia ofert politycznych, programów wyborczych, mobilizowania wyborców, itp. Jej celem zasadniczym jest usunięcie albo co najmniej osłabienie politycznego potencjału danego zjawiska i uczynienie z niego zjawiska bez większego znaczenia politycznego. Można to osiągnąć głównie za sprawą dwóch „taktyk”, to jest, po pierwsze, poprzez usunięcie przedmiotu sporu politycznego i „wyjęcie” go z obszaru debaty, czego przykładem może być dążenie do uznania danego zjawiska za kwestię bezpieczeństwa narodowego, wobec której aktorzy powinni być zgodni z samej zasady. Po drugie, można także dążyć do podważenia prawa przeciwnika do bycia w sporze odbierając mu atrybuty moralne, racjonalne czy komunikacyjne. Innymi słowy, podmiot taki traci swój status – staje się przedmiotem bez „prawa głosu”, czymś, czym można zarządzać, o czym można decydować. Negacja sprawczości jest więc w istocie dehumanizacją i to właśnie ona przesądza w tym przypadku o depolityzacji. Rzecz jasna, przypadek pierwszy to depolityzacja integrująca, zaś drugi – dezintegrująca, pierwsza łączy to, co różne, a niekiedy sprzeczne, druga dzieli i pozbawia, zabiera, odczłowiecza. To dobry moment, by zająć się kwestią dehumanizacji.

## De/humanizacja i re/humanizacja

W ostatniej dekadzie dehumanizacja stała się tematem „gorącym” i powszechnie podejmowanym. Dynamicznie rozwijające się badania pokazujące rolę odczłowieczenia dla legitymizacji różnych form przemocy, jak i jako zjawisko uniwersalne z zakresu percepcji grupowej podniosły rangę tej problematyki do jednej z najważniejszych kwestii nauk społecznych dzisiaj<sup>25</sup>. Co ważne, w tej debacie przeplatają się nie tylko różne

<sup>25</sup> Zob. np. M. Kronfeldner (red.), *The Routledge Handbook of Dehumanization*, London–New York 2021; D.L. Smith, *Less Than Human. Why We Demean, Enslave, and Exterminate Others*, New York 2011.



stanowiska teoretyczne. Odkrycie zjawiska infrahumanizacji<sup>26</sup> i dookreślenie dehumanizacji jako procesu automatycznego, odnoszącego się do percepcji grupowej, zapoczątkowało na początku XXI wieku olbrzymią liczbę badań w psychologii, ale nie tylko<sup>27</sup>. Na polu ekonomii powraca się do refleksji nad odczłowieczającymi warunkami pracy<sup>28</sup>, w obszarze pedagogii podejmuje się studia nad dehumanizacyjnymi strukturami edukacyjnymi<sup>29</sup>, na gruncie studiów kolonialnych odkrywa się reprodukcję odczłowieczających obrazów uciskanych i wszechobecną „normatywność bieli”<sup>30</sup>, dostrzega się negatywne i pozytywne skutki dehumanizacji pacjentów na polu medycznym<sup>31</sup>, ale i piętnuje się ich uprzedmiotowienie w psychiatrii<sup>32</sup>, podobnie jak powszechnie wskazuje się i kwestionuje dalej często obecne uprzedmiotowienie kobiet<sup>33</sup>, animalizację i mechanizację sportowców<sup>34</sup>, czy mechanizację i sanityzację uchodźców i imigrantów nazywanych zazwyczaj falą, napływem, przypływem, zalewem lub obarczanych roznoszeniem chorób<sup>35</sup>. I wreszcie, na gruncie studiów nad bezpieczeństwem dehumanizacja pojawia się, między innymi, jako

<sup>26</sup> J.-P. Leyens, M.P. Paladino, R. Rodriguez-Torres, J. Vaes, S. Demoulin, A. Rodriguez-Perez, R. Gaunt, *The Emotional Side of Prejudice: The Attribution of Secondary Emotions to Ingroups and Outgroups*, «Personality and Social Psychology Review» 2000, vol. 4(2), s. 186–197.

<sup>27</sup> N. Haslam, S. Loughnan, *Dehumanization and Infrahumanization*, «Annual Review of Psychology» 2014, vol. 65(1), s. 399–423; D.L. Smith, *Less Than Human...*

<sup>28</sup> Zob. np. G. Ritzer, *McDonaldyzacja społeczeństwa*, Warszawa 1999; G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Warszawa 2014.

<sup>29</sup> Zob. np. P. Freire, *Pedagogy of the Oppressed. 30<sup>th</sup> Anniversary Edition*, New York–London 2020; J.L. Kincheloe, *Knowledge and Critical Pedagogy. An Introduction*, Dordrecht 2008; R. Scapp, *Reclaiming Education. Moving Beyond the Culture of Reform*, New York 2016.

<sup>30</sup> Zob. np. P. Essed, K. Farquharson, K. Pillay, E.J. White (red.), *Relating Worlds of Racism. Dehumanisation, Belonging, and the Normativity of European Whiteness*, Cham 2019.

<sup>31</sup> Zob. np. O.S. Haque, A. Waytz, *Dehumanization in medicine: Causes, solutions, and functions*, «Perspectives on Psychological Science» 2012, vol. 7(2), s. 176–186.

<sup>32</sup> Zob. np. C. Malacrida, *Bodily Practices as Vehicles for Dehumanization in an Institution for Mental Defectives*, «Societies» 2012, vol. 2(4), s. 286–301.

<sup>33</sup> Zob. np. L. LeMoncheck, *Dehumanizing Women: Treating Persons as Sex Objects*, Totowa 1985; M. Mikkola, *The Wrong of Injustice: Dehumanization and its Role in Feminist Philosophy*, Oxford–New York 2016.

<sup>34</sup> Zob. np. J.M. Hoberman, *Mortal Engines. The Science of Performance and the Dehumanization of Sport*, New York 1992; B. Hawkins, *The New Plantation: Black Athletes, College Sports, and Predominantly White NCAA Institutions*, New York 2010.

<sup>35</sup> Zob. np. O. Santa Ana, *Brown tide rising: Metaphors of Latinos in contemporary American public discourse*, Austin 2002; R. Bleiker, D. Campbell, E. Hutchinson, X. Nicholson, *The Visual dehumanization of refugees*, «Australian Journal of Political Science» 2013 vol. 48(4), s. 398–416.

kwestia kluczowa dla mobilizacji do przemocy i jej legitymizacji wśród żołnierzy oraz społeczeństw wspierających działania wojenne<sup>36</sup>, jak i jako kategoria odnosząca się do przeobrażeń współczesnego pola walki, zwłaszcza włączania nowych technologii w postaci czy to swego rodzaju zastępowania żołnierzy przez systemy bojowe, drony<sup>37</sup>, jak i wzmacniania ich, superhumanizowania przez farmakologię i technologię<sup>38</sup>.

Współczesne rozstrzygnięcia teoretyczne na temat dehumanizacji pojawiają się głównie, choć niewyłącznie, w psychologii<sup>39</sup>. Za pionierskie w tym względzie uznaje się badania Herberta C. Kelmana, który próbując dookreślić mechanizmy stojące za usankcjonowaną przemocą wskazał na trzy z nich, to jest dehumanizację (postrzeganie kogoś w kategoriach pozamoralnych), rutynizację (brak potrzeby podejmowania decyzji moralnych w danej sytuacji w wyniku odpowiedniej organizacji działań) i autoryzację (brak obowiązywania zasad moralnych w danej sytuacji)<sup>40</sup>. Problem amoralności dehumanizowanych został podjęty również przez Alberta Bandurę, który w dehumanizacji dostrzegł jeden z ośmiu elementów moralnego rozłączenia polegający na pozbawieniu cech ludzkich i eliminacji z grona ludzi poprzez odpowiednie nazywanie i działania, np. określone metafory i radykalną przemoc<sup>41</sup>. W podobny sposób Susan

<sup>36</sup> Zob. np. R. Savage, *Modern genocidal dehumanization: a new model*, «Patterns of Prejudice» 2013, vol. 47(2), s. 139–161; P.G. Kooistra, J.S. Mahoney, *The Road to Hell: Neutralization of Killing in War*, «Deviant Behavior» 2016, vol. 37(7), s. 761–783; S.E. French, A.I. Jack, *Dehumanizing the Enemy: The Intersection of Neuroethics and Military Ethics*, [w:] D. Whetham, B.J. Strawser (red.), *Responsibilities to Protect. Perspectives in Theory and Practice*, Leiden–Boston 2015; E. Wingrove-Haugland, *Moral Sensitivity and Dehumanization in the Military*, [w:] D. Mower, W.L. Robison, P. Vandenberg (red.), *Developing Moral Sensitivity*, New York–London 2015.

<sup>37</sup> Zob. np. P. Asaro, *On banning autonomous weapon systems: human rights, automation, and the dehumanization of lethal decision-making*, «International Review of the Red Cross» 2012, vol. 94, s. 687–709; G. Chamayou, *A Theory of the Drone*, New York–London 2015; W. Heintschel von Heinegg, R. Frau, T. Singer (red.), *Dehumanization of Warfare: Legal Implications of New Weapon Technologies*, Cham 2018.

<sup>38</sup> J.F. Caron, *A theory of the super soldier: The morality of capacity-increasing technologies in the military*, Manchester 2018; Ł. Kamiński, *Nowy wspaniały żołnierz*, Kraków 2014; Ł. Kamiński, *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Kraków 2009.

<sup>39</sup> D.L. Smith, *Paradoxes of Dehumanization*, «Social Theory and Practice» 2016, vol. 42(2), s. 419; D.L. Smith, *Less Than Human...*, s. 3–4.

<sup>40</sup> H.C. Kelman, *Violence without Moral Restraint: Reflections on the Dehumanization of Victims and Victimizers*, «Journal of Social Issues» 1973, vol. 29(4), s. 38.

<sup>41</sup> A. Bandura, B. Underwood, M.E. Fromson, *Disinhibition of aggression through diffusion of responsibility and dehumanization of victims*, «Journal of Research in Personality» 1975,

Opotow argumentuje, że dehumanizacja jest formą wykluczenia moralnego, gdy ludzie są postrzegani jako nieważni, zbędni, których można skrzywdzić i którzy są poniekąd wyjęci spod obowiązujących w danej wspólnocie reguł moralności i sprawiedliwości<sup>42</sup>. Myśląc o mechanizmach wykluczania grup ludzi i niestosowaniu wobec nich norm i wartości Daniel Bar-Tal posłużył się bliskoznacznym dla dehumanizacji pojęciem „delegitymizacji”<sup>43</sup>. I wreszcie, uzasadnienie przemocy poprzez dehumanizację przyjmuje niekiedy postać odbierania innym zdolności do dzielenia wartości prospołecznych<sup>44</sup>.

Obok teorii wyjaśniających ostre przejawy dehumanizacji, w psychologii rozwijane są również – szczególnie w ostatnich dwóch dekadach – koncepcje widzące w odczłowieczaniu zjawisko powszechne, codzienne, które wynika z procesów automatycznych, co oznacza, na dobrą sprawę, że wystarczy skłonić ludzi, by myśleli w kategoriach przynależności grupowej, aby członków grupy obcej postrzegali jako mniej ludzkich i dzieje się to we wszystkich relacjach społecznych. Pionierskie badania Leyensa i współpracowników pozwoliły opisać zjawisko *infracumanization*, jako odebranie innym zdolności do odczuwania właściwych tylko ludziom emocji wtórnych i przypisanie im wyłącznie współdzielonych ze zwierzętami emocji pierwotnych<sup>45</sup>. Kwestie te rozwinął i zredefiniował Nick Haslam postulując w teorii dehumanizacji istnienie dwóch jej form, to jest dehumanizacji animalistycznej polegającej na odbieraniu cech unikalnie ludzkich, takich jak racjonalność, ucywilizowanie czy moralna wrażliwość oraz dehumanizacji mechanistycznej, w której odbiera się cechy związane z naturą ludzką, takie jak ciepło międzyludzkie, sprawczość, responsywność emocjonalna. Co ważne, tej pierwszej towarzyszą często uczucia obrzydzenia oraz pogardy, zaś tej drugiej – lekceważenia

---

vol. 9(4), s. 253–269; A. Bandura, *Moral Disengagement in the Perpetration of Inhumanities*, «Personality and Social Psychology Review» 1999, vol. 3(3), s. 193–209.

<sup>42</sup> S. Opotow, J. Gerson, S. Woodside, *From Moral Exclusion to Moral Inclusion: Theory for Teaching Peace*, «Theory into Practice» 2005, vol. 44(4), s. 303–318; S. Opotow, *Moral exclusion and injustice: An introduction*, «Journal of Social Issues» 1990, vol. 46(1), s. 1–20.

<sup>43</sup> D. Bar-Tal, *Delegitimation. The extreme case of stereotyping*, [w:] D. Bar-Tal, C.F. Grauman, D. Kruglanski, W. Stroebe (red.), *Stereotyping and prejudice: changing conceptions*, New York 1989, s. 169–182.

<sup>44</sup> S.H. Schwartz, N. Struch, *Values, Stereotypes, and Intergroup Antagonism*, [w:] tamże, s. 151–167.

<sup>45</sup> J.-P. Leyens, M.P. Paladino, R. Rodriguez-Torres, J. Vaes, S. Demoulin, A. Rodriguez-Perez, R. Gaunt, *The Emotional Side of Prejudice...*; J.-P. Leyens, *Retrospective and prospective thoughts about infracumanization*, «Group Process & Intergroup Relations» 2009, vol. 12(6), s. 807–817.

i obojętności<sup>46</sup>. Prowadzone w tej perspektywie badania dowodzą także, że dehumanizacja jest wyraźnie skorelowana pozytywnie z działaniami antyspołecznymi, w tym akceptacją przemocy, skłonnością do wymierzania surowych kar, agresją, jak i negatywnie skorelowana z działaniami prospołecznymi, w tym odmową pomocy i niechęcią do zaangażowania. Jest także związana negatywnie z empatyzowaniem, reguluje poziom skuteczności niektórych aktywności oraz koreluje pozytywnie z pravicowym autorytaryzmem (RWA) i orientacją na dominację społeczną (SDO)<sup>47</sup>. Na gruncie postaw politycznych, dehumanizacja oponentów partyjnych współgra z postrzeganiem większego dystansu społecznego oraz dystansu moralnego, jak i zmniejszeniem poziomu tolerancji<sup>48</sup>.

Zdefiniowane w ramach teorii dehumanizacji kryteria człowieczeństwa nie są jedynymi podawanymi we współczesnej literaturze przedmiotu. Nie wyczerpują one także, co wydaje się oczywiste, bogatej i wielowiekowej debaty nad istotą człowieczeństwa czy też naturą ludzką prowadzoną w filozofii i w innych naukach humanistycznych i społecznych<sup>49</sup>. Nie będę ich w tym miejscu relacjonował, wskazując jedynie, że współcześnie wśród kryteriów człowieczeństwa wyróżnia się najczęściej moralność, racjonalność, zdolność do komunikowania, jak i sprawczość oraz zdolność do doświadczenia, o czym była już mowa przy okazji wzmianki na temat teorii postrzegania umysłu. Kwestia ta jest o tyle istotna, o ile uznanie możliwości odebrania komuś człowieczeństwa w całości lub w części za kontekstowe i relatywne wymusza także refleksję nad kwestiami rehumanizacji, a więc przypisywania aktorowi cech ludzkich. Przypadków znów jest wiele, by wspomnieć choćby o ofiarach konfliktów, które po ich zakończeniu „odzyskują” cechy ludzkie. Podobnie dzieje się niekiedy

<sup>46</sup> N. Haslam, *Dehumanization: An integrative review*, «Personality and Social Psychology Review» 2006, vol. 10(3), s. 252–264; N. Haslam, *What is dehumanization?* [w:] P.G. Bain, J. Vaes, J.-P. Leyens (red.), *Humanness and dehumanization*, New York–London 2014, s. 34–48; N. Haslam, P. Bain, L. Douge, M. Lee, B. Bastian, *More human than you: Attributing humanness to self and others*, «Journal of Personality and Social Psychology» 2005, vol. 89(6), s. 937–950; N. Haslam, S. Loughnan, *Dehumanization and Infrahumanization...*

<sup>47</sup> N. Haslam, M. Stratemeyer, *Recent research on dehumanization*, «Current Opinion in Psychology» 2016, vol. 11, s. 25–29; N. Kteily, E. Bruneau, A. Waytz, S. Cotterill, *The Ascent of Man: Theoretical and Empirical Evidence for Blatant Dehumanization*, «Journal of Personality and Social Psychology» 2015, vol. 109(5), s. 903–926.

<sup>48</sup> C.E. Cassese, *Partisan dehumanization in American politics*, «Political Behavior» 2021, vol. 43(1), s. 29–50.

<sup>49</sup> Zob. np. D.L. Smith, *Less Than Human...*, s. 29–57; A. Waytz, *The Power of Human: How Our Shared Humanity Can Help Us Create a Better World*, New York–London 2019.

z uchodźcami, których „fale”, bez „twarzy” i historii mają „zalać” społeczeństwa<sup>50</sup>, a którym ową „twarz” i historię niekiedy się przywraca<sup>51</sup>. Taka rehumanizacja jest więc niezwykle ważne dla możliwości dalszego współdziałania i współżycia.

Jak się zdaje, kwestia de/humanizacji i re/humanizacji pojawia się na każdym poziomie zjawisk politycznych i jest kluczowa dla procesów integracji, dezintegracji i reintegracji grup społecznych, zwłaszcza z perspektywy psychologicznej. Liczne badania prowadzone w tradycji podejścia tożsamości społecznej (*Social Identity Approach* – SIA<sup>52</sup>) pokazują, że związek między kategoryzacją społeczną a humanizacją jednostek jest wyraźny i silny. Innymi słowy, by uznać kogoś za członka „naszej” grupy musimy zobaczyć w tej osobie człowieka, skategoryzować go jako obiekt przynależny do „my”, co również często wiąże się z rozpoznaniem w nim bytu moralnego, któremu przysługują pewne prawa i któremu nie wolno pewnych rzeczy robić. O ile więc u źródeł integracji społecznej leży humanizacja, o tyle odebranie człowieczeństwa – dehumanizacja, jest częstym elementem procesów dezintegracji, zaś rehumanizacja – reintegracji. Rozpad różnych grup, podziały społeczne, erozja wspólnych wartości i norm, dekompozycja więzi, itp. zazwyczaj ma wspólny mianownik w postaci jakiejś formy degradacji, uznania „już” innych, choć do niedawna bliskich, a nawet „naszych”, za gorszych, słabszych, odmiennych. Na poziomie języka owa dezintegracja manifestuje się w odczuwających metaforach, do czego jeszcze wrócę. Już to jednak warto wskazać, że polski dyskurs polityczny pełny jest kategorii, które dzieląc wspólnotę jednoznacznie stawiają „nas” ponad „tamtych”. Wystarczy tu wspomnieć „kwik świń oderwanych od koryta”, „moherowe berety”, „zdradzieckie mordy”, „pisowską szarańczę”, „odgrzybianie domu”, „tłuste koty”, „wściekle macice” i wiele, wiele innych „bon motów” powszechnych w partyjnych przepychankach. I nie ważne w tej chwili „kto kogo” i „kogo bardziej”. Kluczowe jest to, że jeśli metafory są kluczowe dla generowania pojęć i szerzej procesów myślenia<sup>53</sup>, to ich ontologiczny efekt dla świata społecznego jest zupełnie oczywisty, zaś one same są kluczowym mechanizmem tworzenia, podtrzymywania i rekonfiguracji

---

<sup>50</sup> Zob. np. R. Bleiker, D. Campbell, E. Hutchinson, X. Nicholson, *The Visual dehumanization of refugees...*; O. Santa Ana, *Brown tide rising...*

<sup>51</sup> Zob. np. M. Llyod, *Naming the dead and the politics of the 'human'*, «Review of International Studies» 2016, vol. 43(2), s. 260–278.

<sup>52</sup> M.A. Hogg, D. Abrams, *Social Identifications: A Social Psychology of Intergroup Relations and Group Processes*, London 1988, s. 7–8.

<sup>53</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 2010, *passim*.

nierównych i przemocowych struktur społecznych oraz obrazów świata społecznego<sup>54</sup>.

Mając taki „zestaw narzędzi” zobaczymy teraz jak zjawiska dehumanizacji i rehumanizacji przekładają się na procesy dezintegracji i reintegracji na przykładzie dzikich wojen.

## **„Mniej niż ludzie”, czyli o dehumanizacji i rehumanizacji w „dzikich wojnach”**

Podanie choćby krótkiego przeglądu mechanizmów i technik dehumanizacji podczas wojen, także konwencjonalnych, jest trudne i łatwe jednocześnie. Trudne, bo owe przypadki wcale nie są aż tak dobrze udokumentowane, zwłaszcza poza krajami demokratycznymi, a łatwe, bo nie ma i nie było praktycznie konfliktu, w którym dehumanizacja wroga lub ofiar byłaby nieobecna. Nie inaczej jest w przypadku „dzikich wojen”, przy czym w tym miejscu ograniczę się do przykładów z trzech takich konfliktów to jest z Rwandy, Darfuru oraz Sudanu Południowego.

Ludobójstwo w Rwandzie w roku 1994 jest jednym z najlepiej opisanych i zbadanych przypadków masowego zabijania w ostatnich dekadach. Liczne są również badania pokazujące stosowanie przemocy i podburzania do niej przy użyciu odczłowieczających metafor. Warto krótko przypomnieć, że Rwanda oraz sąsiadujące z nią Burundi zamieszkiwane były od wieków głównie przez trzy grupy, to jest Hutu, których wielkość szacuje się na ok. 85% populacji Rwandy, Tutsi (ok. 14%) oraz Twa (ok. 1%). Wbrew pozorom, etnicyzacja owych grup oraz silne, antagonistyczne tożsamości pojawiły się dopiero w XX wieku, wcześniej zaś grupy owe współżyły względnie zgodnie i bez większych konfliktów, choć z jasnym podziałem odnoszącym się do ról społecznych i zamieszkania. Można uznać, że społeczeństwo to było dość dobrze zintegrowane. Wskutek polityki belgijskich kolonizatorów, a następnie politycznych zabiegów PARMEHUTU pojawiły się w drugiej połowie XX wieku silne napięcia i konflikty między dwiema największymi grupami, dając początek silnym procesom dezintegracji. Co do zasady, choć z pewnością to obraz uproszczony, walczący o władzę z Tutsi Hutu zaczęli tych pierwszych

<sup>54</sup> T.A. van Dijk, *Principles of Critical Discourse Analysis*, «Discourse & Society» 1993, No 4(2), s. 249–283; R. Wodak, *Critical Discourse Analysis at the End of the 20th Century*, «Research on Language and Social Interaction» 1999, No 32(1–2), s. 185–193; A. Mulsolf, *The study of metaphor as part of critical discourse analysis*, «Critical Discourse Studies» 2012, No 9(3), s. 301–310.

demonizować i oskarżać o działania przeciwko państwu, w którym rządy sprawowali już Hutu. Początek lat 90. XX wieku przyniósł pogłębienie podziałów i zaostrzenie konfliktu, który z całym okrucieństwem zmaterializował się w roku 1994 pod postacią ludobójstwa Tutsi<sup>55</sup>. Krótko: choć procesy dezintegracji w Rwandzie rozpoczęły się na długo przed dramatem z 1994 roku, to stanowi on ich punkt kulminacyjny, dając także, wątplą, ale ważną, nadzieję na rehumanizację.

Z perspektywy tego artykułu kluczowe dla mnie są mechanizmy dehumanizacji, które były obecne w Rwandzie i legitymizowały radykalną i ostrą przemoc. Już na tym etapie warto nadmienić, że kwestia związku między przemocą i odczłowieczaniem jest powszechnie obecna i dyskutowana w literaturze przedmiotu. Jak powiada Daniel J. Goldhagen:

„Żydzi to zarazki albo szczury, albo bolszewicy, albo diabły. Polacy do podludzie. Kikuję to robale, zwierzęta i barbarzyńcy. Banglijczycy to diabły. Rzekomo nieczyści Khmerowie, to «chore elementy». Majowie to zwierzęta, świnie i psy. Tutsi to karaluchy, psy, węże albo zera. Indonezyjscy komuniści to niewierni, podobnie jak Amerykanie i wielu innych. Mieszkańcy Darfuru to niewolnicy. Roi się od metafor związanych z chorobą, plagami, drapieżnymi lub niebezpiecznymi zwierzętami, przestępczością, podludźmi i złowrogimi istotami nadprzyrodzonymi. Tego rodzaju poglądy są najpierw szerzone w sferze języka i obrazu, następnie w podobny sposób przekazywane innym, uczy się ich nowe pokolenia, rozpowszechniają je dalej i wzmacniają przywódcy polityczni i reżimy”<sup>56</sup>.

Wśród badaczy panuje względna zgoda, że w przypadku ludobójstw i politobójstw dehumanizacja jest warunkiem koniecznym, choć niewystarczającym dla masowych mordów<sup>57</sup>. Nikt jednak nie kwestionuje tego, że odczłowieczające „terminy poniżające” (*derogatory terms*) są rdzeniem języka ideologii eliminacji, które dzielą świat na „nasz” i „tamtych”<sup>58</sup>,

<sup>55</sup> Na temat historii Rwandy zob. np. J. Reginia-Zacharski, *Rwanda. Wojna i ludobójstwo*, Warszawa 2012, s. 15–94; J. Reginia-Zacharski, *Ludobójstwo w Rwandzie (1994)*, [w:] *Współczesne konflikty zbrojne*, Warszawa 2010, s. 173–189; J. Pałyga, *Rwanda. Czas apokalipsy. Czas nadziei*, Żąbki 1998; J. Bar, *Rwanda – perspektywy rozwoju kraju*, «Forum Politologiczne» 2011, vol. 12, s. 517–540.

<sup>56</sup> D.J. Goldhagen, *Wiek ludobójstwa*, Kraków 2012, s. 416.

<sup>57</sup> R. Savage, *Modern genocidal dehumanization...*; D.L. Smith, *Paradoxes of Dehumanization...*; należy zaznaczyć, że odmienne poglądy na ten temat są także obecne, zob. np.: B. Valentino, *Final Solutions: The Causes of Mass Killing and Genocide*, «Security Studies» 2000, vol. 9(3), s. 8–21; J. Lang, *Questioning Dehumanization: Intersubjective Dimensions of Violence in the Nazi Concentration and Death Camps*, «Holocaust and Genocide Studies» 2010, vol. 24(2), s. 225–246.

<sup>58</sup> L. Tirrell, *Genocidal Language Games*, [w:] I. Maitra, M.K. McGowan (red.), *Speech and Harm: Controversies over Free Speech*, Oxford 2012, s. 190–193.

uzasadniając przemoc, zwłaszcza zabijanie, poprzez redefinicję norm, by akty krzywdy nie były niemoralne lub ukazanie przemocy jako sprawiedliwej i potrzebnej w walce o przetrwanie grupy własnej<sup>59</sup>. Co za tym idzie, mobilizacyjno-legitymizacyjne funkcje dehumanizacji widać także w studiach nad propagandą wojenną<sup>60</sup>, a także w szkoleniu żołnierzy do radzenia sobie z koniecznością złamania moralnych oporów przed zabijaniem na polu walki<sup>61</sup>.

Wracając do Rwandy warto przywołać wypowiedź prezenterki *Radio Télévision Libre des Mille Collines* (RTL) – Valérie Bemeriki z 28 czerwca 1994 roku:

„Zawsze wam mówiłam. Wszyscy ludzie, którzy dołączyli do części kontrolowanej przez *Inyenzi Inkotanyi*, to sami *Inyenzi*. Akceptują zabójstwa dokonane przez *Inyenzi*. To przestępcy, tacy jak *Inyenzi Inkotanyi*. Wszyscy są *Inyenzi*. Kiedy nasze siły zbrojne tam dotrą, dostaną to, na co zasłużyli. Nikogo nie oszczędzą, ponieważ wszyscy stali się *Inyenzi*. Wszyscy, którzy tam zostali, to *Inyenzi*, ponieważ ci, którzy byli przeciwko *Inyenzi*, zostali przez *Inyenzi* zabici. Ci, którym udało się uciec uszli do Ngara, Burundi i do zachodniej części naszego kraju. Ci, którzy zostali, są współnikami i akolitami *Inyenzi*”<sup>62</sup>.

*Inyenzi* – karaluch, to bodaj najsłynniejsza odczłowieczająca kategoria przeznaczona dla Tutsi w propagandzie, ale i codziennej komunikacji Hutu. Pojęcie to precyzyjnie dzieliło rwandyjski świat na „nasz” i „tamten”, ale nie było jedyne. Prohutyjskie media (głównie RTL i pismo *Kangura*, choć nie tylko) operowały licznym animalizacjami, w tym porównaniami do krów, kóz, psów, hien, lwów, świń i wielu innych<sup>63</sup>. Tutsi portretowani byli także jako *inzoka*, a więc wąż lub pasożyt jelitowy. Chciano ich także „wyciąć” niczym „wysokie krzewy”, „oczyścić” z nich okolicę czy „wyrwać” niczym chwasty<sup>64</sup>. Dehumanizujące metafory pojawiały się również w mediach protutsyjskich, gdzie Hutu byli porównywani do żywiących się ludzką krwią potworów oraz małp czy goryli<sup>65</sup>. Co ciekawe i smutne jednocześnie, animalizacji i mechaniza-

<sup>59</sup> R. Savage, *Modern genocidal dehumanization...*, s. 144–154.

<sup>60</sup> J.W. Dower, *War Without Mercy. Race and Power in the Pacific War*, New York 1986.

<sup>61</sup> D. Grossman, *On Killing. The Psychological Cost of Learning to Kill in War and Society*, New York–Boston 1996.

<sup>62</sup> Cyt. za: L. Tirrell, *Genocidal Language Games...*, s. 197.

<sup>63</sup> J.-M.V. Higirow, *Rwandan Private Print Media on the Eve of the Genocide*, [w:] *The Media and The Rwanda Genocide*, A. Thompson (red.), London 2007, s. 84.

<sup>64</sup> J.M. Ong, „I’m only a dog!”: *The Rwandan genocide, dehumanization, and the graphic novel*, «The Journal of Commonwealth Literature» 2016, No 51(2), s. 215–216.

<sup>65</sup> J.-M.V. Higirow, *Rwandan Private Print Media on the Eve of the Genocide...*, s. 75–76.



cji uchodźców z Rwandy nie ustrzegły się także media krajów wysoko rozwiniętych. W periodykach takich jak *Newsweek*, *Time*, *U.S. News and World Report* powszechnie pojawiały się takie kategorie, jak rój, rzeźnia, fala, powódź czy przyływ. Rwandyjczyków uprzedmiotawiano również pozbawiając ich sprawczości i opisując jako bezradnych i żałosnych<sup>66</sup>. Jest to niezwykle ważne, albowiem dezintegrujące procesy wewnętrzne zostały w ten sposób poniekąd zaakceptowane na poziomie języka, który nie wyraża współczucia, nie pomaga w empatyzowaniu i nie wymusza działań na rzecz pomocy. Dehumanizacja „zewnętrzna” Rwandyjczyków w dyskursach krajów wysoko rozwiniętych pogłębiała więc ich konflikt, przekształcając bierność w okoliczności sprzyjające masowym mordom.

O ile, co do znaczenia i roli mediów, zwłaszcza RTL, toczą się dalej spory<sup>67</sup>, zaś sam dyskurs był znacznie szerszy, obejmując także kwestie społecznego niezadowolenia czy historycznych uraz między Tutsi i Hutu, o tyle nie ulega wątpliwości, że dehumanizujący język szykował grunt pod przyszłą przemoc<sup>68</sup>. Nienawistny język podziałów społecznych, krzywdy, wrogości tworzący odpowiedni „klimat” dla zbrodni buduje więc szczególne ramy (*frames*), które w przypadku Rwandy obejmowały pięć toposów: po pierwsze, na podstawie różnic biologicznych jasno definiowano „nas” i „innych”; po drugie, kreowano i reprodukowano negatywne obrazy grupy obcej; po trzecie, upatrywano w Tutsi źródła różnych problemów Hutu; po czwarte, operowano licznymi metaforami animalizacyjnymi i demonizującymi; po piąte, uzasadniano przemoc i mordy głównie nawołując do „oczyszczenia” Rwandy, sprawiedliwości dla Hutu, zwycięstwa prawa większości do decydowania oraz rozwoju Hutu i samoobrony przed Tutsi<sup>69</sup>. W ten sposób dopełnia się społeczna dezintegracja, w której „nas” i „tamtych” nie tylko nic nie łączy, ale i wspólne istnienie staje się niemożliwe, pchając strony do najokrutniejszych czynów. Dotychczasowy

---

<sup>66</sup> M. Wall, *An Analysis of News Magazine Coverage of the Rwanda Crisis in the United States*, [w:] *The Media and The Rwanda Genocide...*, s. 267–268.

<sup>67</sup> Zob. np. B. Roozen, H.C. Shulman, *Tuning in to the RTL: Tracking the Evolution of Language Alongside the Rwandan Genocide Using Social Identity Theory*, «*Journal of Language and Social Psychology*» 2014, No 33(2), s. 165–182; S. Straus, *What Is the Relationship between Hate Radio and Violence? Rethinking Rwanda's "Radio Machete"*, «*Politics & Society*» 2007, No 35(4), s. 609–632; D. Korbel, *Ludobójcza komunikacja. Rola propagandy w organizowaniu ludobójstwa w Rwandzie*, [w:] R. Garpiel, K. Leszczyńska (red.), *Sztuka perswazji. Socjologiczopsychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, Kraków 2004, s. 416–428.

<sup>68</sup> J.-M.V. Higirow, *Rwandan Private Print Media on the Eve of the Genocide...*, s. 86.

<sup>69</sup> M. Armoudian, *In search of a genocidal frame: Preliminary evidence from the Holocaust and the Rwandan genocide*, «*Media, War & Conflict*» 2020, vol. 13(2), s. 139–146.

świat współżycia, pracy, małżeństw i rodzin hutysko-tutsyjskich rozpada się, podobnie jak spajające grupy wartości i normy.

Podobne zjawiska widzimy w Sudanie. Przypomnijmy, że w kraju tym konflikty na tle religijnym i etnicznym, podsycane interesami ekonomicznymi i politycznymi były powszechne jeszcze w drugiej połowie XX wieku znów lokując korzenie w kolonialnych decyzjach o kształcie granic i podziale terytorium. Niemniej jednak dwa spośród owych konfliktów zapisały się w historii szczególnie krwawo. W 2003 roku w Darfurze rozpoczął się ostry spór, w efekcie którego przez pierwsze dwa lata za sprawą polityki rządu w Chartumie realizowanej głównie rękami Dżandżawidów mogło zginąć nawet do 400 tys. niearabskich Afrykanów, zaś ok. 2 milionów zostało wysiedlonych, wypędzonych z własnych domów i zmuszonych do uchodźstwa<sup>70</sup>. W 2011 roku niepodległość proklamował Sudan Południowy, co również było poprzedzone wieloletnim konfliktem i licznymi ofiarami<sup>71</sup>.

Wnikliwe studia przeprowadzone przez Johna Hagana i Wenonę Rymond-Richmond wśród ponad tysiąca ocalałych z darfurskiego ludobójstwa pokazały nie tylko powszechność odczłowieczających metafor (np. niewolnicy, psy, krowy, małpy, osły, brudasy, a także obelżywe słowo „nuba”), ale i wsparcie dla polityki podziału i dezintegracji przez władze centralne, które celowo prowadziły politykę dyskryminacji i podporządkowania burząc obecny w wielu miejscach kruchy porządek. Przypadek Darfuru, zdaniem Autorów, pozwolił więc pokazać, jak mechanizm legitymizacji nienawiści na poziomie kolektywnym internalizuje się na poziomie indywidualnym, a więc jak wrogość wyrażana w propagandzie i dyskursach przekłada się na powszechność zabijania i krzywdy dokonywanych przez zwykłych ludzi w zwykłym życiu. Innymi słowy, liczne i odczłowieczające komunikaty, slogany, przekaz propagandowy w połączeniu z działaniami liderów politycznych zaowocował masowymi mordami i zupełną destrukcją jakichkolwiek resztek sudańskiej wspólnotowości<sup>72</sup>.

Okrucieństwa znane z licznych dzikich wojen dotknęły także w ostatnich dwóch dekadach ludność cywilną Sudanu Południowego, przy czym tu można już mówić o swego rodzaju „socjalizacji do dezintegracji”. Jak pokazuje Clémence Pinaud, żołnierze Ludowej Armii Wyzwolenia

<sup>70</sup> J. Hagan, W. Rymond-Richmond, P. Parket, *The Criminology of Genocide: The Death and Rape of Darfur*, «Criminology» 2005, vol. 43(3), s. 525–561.

<sup>71</sup> R. Łoś, *Konflikty w Sudanie*, Warszawa 2020, s. 97–102.

<sup>72</sup> J. Hagan, W. Rymond-Richmond, *The Collective Dynamics of Racial Dehumanization and Genocidal Victimization in Darfur*, «American Sociological Review» 2008, vol. 73(6), s. 875–902.

Sudanu (SPLA) wywodzący się głównie z plemienia Dinka, już na poziomie szkolenia „zapoznawali się” z całym katalogiem odczłowieczających i dyskryminujących aktywności, które następnie przełożyły się na dehumanizujące praktyki w postaci, na przykład, bicie do śmierci, palenie ludzi w ich domach, zmuszanie ofiar do kanibalizmu, a także gwałtów oraz handlu ludźmi<sup>73</sup>. W ten sposób w punkcie wyjścia celem działań nie była rozwiązanie sporu, integracja społeczna, lecz pogłębienie, podtrzymanie dezintegracji i likwidacja obcych.

Warto dodać, że kwestia przemocy seksualnej jest zresztą dobrze znana i często obserwowana w przypadku konfliktów zbrojnych i to zarówno regularnych, jak i nieregularnych. Uprzedmiotowanie kobiet i ich ciał poprzez gwałty, zmuszanie do prostytucji, zniewolenie, sterylizacje, przymusowe małżeństwa, a nawet celowe zakażenie chorobami przenoszonymi drogą płciową było praktyką powszechną w Rwandzie, Darfurze, Ugandzie, Somalii i wielu innych miejscach na świecie<sup>74</sup>. Także dzieci są częstymi ofiarami odczłowieczających praktyk, czego przykładem są zwłaszcza porwania dzieci oraz przymuszanie ich następnie do walki zbrojnej. Takie „dzieci-żołnierze” przestają więc być postrzegane jako niewinne czy naiwne, a zaczynają być prezentowane jako „demony”, „potwory”, „robactwo”<sup>75</sup>. Tego rodzaju „praktyki” można uznać za wyjątkowo „efektywne” w procesach dezintegracji, albowiem uderzają one często w normy regulujące fundamentalne stosunki społeczne, niszcząc tkankę podstawowych struktur, a więc rodzin.

Powszechność odczłowieczania w konfliktach, w których zaangażowane są tak regularne, jak i nieregularne siły zbrojne jest jasna i nie budzi żadnych wątpliwości. Podobnie jak, to że dehumanizacja powiązana z okrucieństwem i brutalnością dzikich wojen tworzy i pogłębia społeczne podziały oraz wzmacnia wrogość międzygrupową i to często na wiele lat. Pojawiające się w ten sposób konflikty nierozwiązywalne, w rozumieniu Daniela Bar-Tala, cechuje nie tylko egzystencjalny charakter sporu, powszechna przemoc, totalność, brutalność, przekonanie

---

<sup>73</sup> C. Pinaud, *War and Genocide in South Sudan*, Cornell University Press, Ithaca–London 2021, *passim*.

<sup>74</sup> Zob. np. C. Brown, *Rape as a weapon of war in the Democratic Republic of the Congo*, «Torture» 2012, vol. 22(1), s. 24–37; S. Fredrick, *The AWARE Committee of Rape 2001, Rape: Weapon of Terror*, Global Publishing, Co. Inc., River Edge NJ 2001; Pinaud, *War and Genocide in South Sudan...*, s. 205–208.

<sup>75</sup> M. Denov, *Child Soldiers: Sierra Leone's Revolutionary United Front*, Cambridge 2010, s. 6; M.A. Drumbl, *Reimagining Child Soldiers in International Law and Policy*, Oxford–New York 2012, s. 6–8.

o niemożności jego rozwiązania, ale i przewlekłość oraz wielopokoleniowe trwanie podtrzymywane przez infrastrukturę społeczno-psychologiczną zawierająca dominujące wzorce afektywne wobec wrogów i reprodukowaną społecznie i edukacyjnie kulturę konfliktu<sup>76</sup>. Bar-Tal zdaje sobie sprawę, że konflikty nierozwiązywalne, których przykładem jest choćby konflikt rwandyjski, wymagają specjalnych i szeroko zakrojonych działań na rzecz zmniejszenia poziomu uprzedzeń i wzajemnej niechęci stron. Konieczne jest więc podjęcie działań na rzecz pojednania – rekonyliacji, które na poziomie psychologicznym odnosi się do zmiany nastawienia grup i do wzajemnej akceptacji<sup>77</sup>, zaś szerzej jest elementem procesu sprawiedliwości tranzycyjnej (*transitional justice*) w ramach aktywności pokonfliktowych<sup>78</sup>. Kluczową składową tego rodzaju aktywności są, rzecz jasna, procesy rehumanizacji polegające w pierwszej kolejności na próbach zmian stereotypów oraz wspierania pojednania. Narzędzia mogą być tu różnorodne, w tym sądowe (np. specjalne trybunały, wyroki sądowe) oraz pozasądowe (np. reparacje, amnestia, oddziaływania na świadomość społeczną). Co ważne, ich dobór nie jest przypadkowy i musi brać pod uwagę doświadczenia stron, ale i uwarunkowania historyczne, kulturowe, polityczne i inne<sup>79</sup>.

Ilustracji działań rehumanizacyjnych jest sporo. Często punktem wyjścia jest w nich spotkanie „ofiary” i „kata” skutkujące nierzadko humanizacją tej pierwszej i rehumanizacją tego drugiego<sup>80</sup>. Pozwalają one na ponowne spojrzenie na swoje miejsce w społeczeństwie, poznanie perspektywy innego wraz z wszystkimi negatywnymi aspektami wyobrażeń na „nasz” temat oraz umożliwiają redefinicję dotychczas-

<sup>76</sup> D. Bar-Tal, *Społeczno-psychologiczne podstawy nierozwiązywalnych konfliktów*, [w:] K. Skarżyńska, U. Jakubowska, J. Wasilewski (red.), *Konflikty międzygrupowe. Przejawy, źródła i metody rozwiązywania*, Warszawa 2007, s. 83; D. Bar-Tal, *Podstawy kulturowe i dynamika nierozwiązywalnych konfliktów; podejście socjopsychologiczne*, «Psychologia społeczna» 2013, vol. 8/1(24), s. 8–14.

<sup>77</sup> E. Staub, *Reconciliation after Genocide, Mass Killing, or Intractable Conflict: Understanding the Roots of Violence, Psychological Recovery, and Steps toward a General Theory*, «Political Psychology» 2006, vol. 27(6), s. 868.

<sup>78</sup> D. Philpott, *Reconciliation, Politics, and Transitional Justice*, [w:] A. Omer, R.S. Appleby (red.), *The Oxford Handbook of Religion, Conflict, and Peacebuilding*, Oxford–New York 2015, s. 335–349.

<sup>79</sup> H. Haider, *Breaking the cycle of violence: applying conflict sensitivity to transitional justice*, «Conflict, Security & Development» 2017, vol. 17(4), s. 335–360.

<sup>80</sup> P. Gobodo-Madikizela, *Remorse, Forgiveness, and Rehumanization: Stories from South Africa*, «Journal of Humanistic Psychology» 2002, vol. 42(1), s. 23–27.

wych obrazów<sup>81</sup>. Niekiedy zmniejszanie wrogości polega na przyjęciu innego sposobu myślenia o grupach (np. konflikt w Rwandzie jako spór Rwandyjczyków z Rwandyjczykami, a nie Hutu z Tutsi<sup>82</sup>), podkreślanii wspólnego losu<sup>83</sup> czy człowieczeństwa wszystkich stron<sup>84</sup>. W Rwandzie obok narzędzi „oficjalnych”, w tym trybunałów powołanych do osądzenia zbrodniarzy, wykorzystywano także tradycyjne zgromadzenia, wiece (*Gacaca*) i to one mogły decydować o sprawach „mniejszego kalibru”, na przykład o przemocy, które nie uznano za przejaw ludobójstwa lub przestępstw przeciwko mieniu. Okazały się one skuteczne nie tylko jako narzędzie „wymierzania” sprawiedliwości, ale i wzajemnego zrozumienia i zmniejszania poziomu wrogości<sup>85</sup>. Do rehumanizacji w Rwandzie wykorzystywano także popkulturę, czego przykładem są komiksy<sup>86</sup>.

Powyższe przykłady pokazują, że kluczowe dla rehumanizacji mechanizmy sprowadzają się zasadniczo, na poziomie psychologicznym, do realizacji hipotezy kontaktu, zgodnie z którą spotkanie w zaplanowanych i zorganizowanych warunkach przedstawicieli dwóch grup może poprawić ich relacje wskutek pogłębienia wiedzy o sobie nawzajem lub modelu wspólnej tożsamości grupowej, gdzie interweniuje się poprzez tworzenie wspólnych lub skrzyżowanych kategorii społecznych obejmujących „my” zwaśnionych grup. Wykorzystują one, choć w różnym stopniu zjawiska dekatagoryzacji i rekatagoryzacji, prowadzące do przekształceń stereotypów grupy obcej i obniżenia poziomu uprzedzeń. Ostatecznym celem różnego rodzaju zabiegów szczegółowych, w tym przeprosin, komisji prawdy i pojednania, publicznych procesów, płacenia reparacji, edukacji czy wspólnych działań, jest więc, z jednej strony, poznanie racji drugiej strony i próba ich zrozumienia, dostarczenie wspólnoty losu, strat i traum oraz dążenie do stworzenia możliwości dla wspólnych

---

<sup>81</sup> R. Oelofsen, *De- and rehumanization in the wake of atrocities*, «South African Journal of Philosophy» 2009, vol. 28(2), s. 185–187.

<sup>82</sup> E. Aoki, K.M. Jonas, *Collective memory and sacred space in post-genocide Rwanda: Reconciliation and rehumanization processes in Mureithi's ICYIZERE*, «Journal of International and Intercultural Communication» 2016, vol. 9(3), s. 240–255.

<sup>83</sup> D. Gavriely-Nuri, E. Lachover, *Reframing the Past as a Cosmopolitan Memory: Obituaries in the Israeli Daily Haaretz*, «Communication Theory» 2012, vol. 22(1), s. 48–65.

<sup>84</sup> E. Heywood, S. Goodman, *How Palestinian students invoke the category “human” to challenge negative treatment and media representations*, «Journal of Community & Applied Social Psychology» 2019, vol. 29(2), s. 142.

<sup>85</sup> P. Sullo, *Beyond Genocide: Transitional Justice and Gacaca Courts in Rwanda. The Search for Truth, Justice and Reconciliation*, Berlin 2018.

<sup>86</sup> R. Bazambanza, *Tugire Ubumwe – Let's Unite!: Teaching Lessons from the Rwandan Genocide*, <https://www.un.org/en/preventgenocide/rwanda/graphic-novel.shtml> (28.09.2022).

przedsięwzięć<sup>87</sup>. Innymi słowy, rehumanizacja jest centralnym aspektem działań na rzecz reintegracji, zaś rozpoznanie w dotychczasowych wrogach człowieczeństwa wydaje się być punktem wyjścia dla współpracy i współżycia.

## Podsumowanie

Celem artykułu było przedstawienie argumentów na rzecz hipotezy, że u źródeł procesów integracji, dezintegracji i reintegracji grup społecznych leżą kluczowe dla zjawisk polityzacji i depolityzacji procesy humanizacji, dehumanizacji i rehumanizacji. Tłem dla podjętych rozważań były współczesne konflikty asymetryczne, w których zaangażowane są nieregularne siły zbrojne i w których reguły prawa konfliktów zbrojnych oraz międzynarodowego prawa humanitarnego zazwyczaj są łamane. O ile przemoc i zabijanie są powszechne w każdym konflikcie zbrojnym, o tyle w tego rodzaju „dzikich” wojnach są one jednym z głównych narzędzi prowadzenia sporu. Ich ostrze wymierzone jest jednak nie w zbrojnych żołnierzy, ale w ludność cywilną, innych etnicznie, religijnie, rasowo, politycznie, itp.; ich codziennym językiem są metafory animalistyczne, mechanistyczne, demoniczne, medyczne i wiele, wiele innych. Celem głównym zaś mobilizacja do radykalnej przemocy i jej legitymizacja, uprawomocnienie i usprawiedliwienie krzywdzenia, okaleczania i zabijania. Zjawiska uruchamiane, podtrzymywane i reprodukowane przez dehumanizację w tego rodzaju konfliktach mają jednak skutki wykraczające daleko poza uzasadnienie przemocy deformując, rozbijając, przerywając i niszcząc społeczne więzi, instytucje, struktury. Unieważniają one reguły społecznego współżycia, instrumentalizują normy i wartości, przekraczają to, co dopuszczalne. Słowem: odczłowieczanie, odebranie innym człowieczeństwa, zrównanie ich ze zwierzętami, maszynami czy

<sup>87</sup> Na ten temat zob. np. G.W. Allport, *The Nature of Prejudice*, Reading Mass. 1954; J.F. Dovidio, S.L. Gaertner, K. Kawakami, *Intergroup Contact: The Past, Present and the Future*, «Group Processes & Intergroup Relations» 2003, vol. 6(1), s. 5–20; S.L. Gaertner, J.F. Dovidio, P.A. Anastasio, B.A. Bachman, M.C. Rust, *The Common Ingroup Identity Model: Recategorization and the Reduction of Intergroup Bias*, «European Review of Social Psychology» 1993, vol. 4(1), s. 1–26; D. Bar-Tal, *From Intractable Conflict Through Conflict Resolution to Reconciliation: Psychological Analysis*, «Political Psychology» 2000, vol. 2(21), s. 351–365; E. Staub, B. Bar-Tal, *Ludobójstwo, masowe mordy i uporczywe konflikty*, [w:] D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis (red.), *Psychologia polityczna*, Kraków 2008, s. 674–677.

demonami skutkuje społecznym rozpadem, dezintegracją. Widać to było aż za dobrze w latach 90. XX wieku w Rwandzie czy w na początku wieku XXI w Sudanie, w szczególności w Darfurze.

Dehumanizacja odegrała tam wielką rolę i to na kilku poziomach. Po pierwsze, na poziomie poznawczym stworzyła ramy dla postrzegania i interpretacji nie tylko konfliktu, ale i świata społecznego jako takiego; po drugie, na poziomie afektywnym utrwaliła wrogość międzygrupową, uprzedzenia, negatywne emocje, antagonistyczne nastawienie emocjonalne, gdzie inny, obcy nie tylko nie może być oceniany neutralnie lub pozytywnie, ale i też jako wróg musi być zniszczony; po trzecie, na poziomie moralnym odwróciła porządek rzeczy uzasadniając przemoc i przedstawiając ją jako sprawiedliwą i właściwą, dając tym samym asumpt do widzenia zjawisk amoralnych, jako moralnych. I to w tym miejscu właśnie dezintegrujące aspekty odczłowieczania widać najsilniej, albowiem, gdy walczący przestają być dla siebie ludźmi, to i wszelkie społeczne zobowiązania i elementy wspólne przestają mieć znaczenie, albowiem choćby najbardziej niesymetryczna relacja przeciwników, wrogów, zostaje zastąpiona stosunkiem wobec obiektu – stracie podmiotów przemienia się w zarządzanie przez podmiot przedmiotem. Ów wykluczony z moralnej wspólnoty obiekt może być więc dowolnie potraktowany i usunięty, zaś jego los nie jest debatowany ani kwestionowany, nie ma interesów, o które mógłby walczyć, nie może być reprezentowany, ani nie może efektywnie walczyć o swoje prawa. W ten sposób sytuacja, los, położenie jakiejś grupy ludzi przestaje być polityczne i nie jest warte większej uwagi. I znów, takie procesy depolityzacji intencjonalnej i dezintegrującej widać to było w polityce Hutu wobec Tutsi, Dżandżawidów wobec Darfurczyków, ale i w lekceważeniu oraz przechodzeniu w pewnym stopniu obojętnie wobec masowego zabijania przez społeczność międzynarodową oraz społeczeństwa krajów wysokorozwiniętych „usypianych” odczłowieczającymi metaforami na temat ofiar i uchodźców.

Wyjście z tego rodzaju sytuacji jest trudne i długotrwałe, a co najważniejsze wymaga redefinicji statusu odczłowieczonych grup i ich rehumanizacji. Dzięki różnym zabiegom na rzecz przywracania człowieczeństwa możliwa jest więc ponowna polityzacja zjawisk, jak i społeczna reintegracja. Kontakt społeczny, wspólne tożsamości i wiele innych szczegółowych technik i narzędzi są tu nieodzowne, czego przykłady znów widzieliśmy w Rwandzie i nie tylko. Co ważne jednak, nawet jeśli tego rodzaju mechanizmy są efektywne i umożliwiają reintegrację, to nie są one trwałe i dane raz na zawsze. Ostatecznie przecież mówimy o zjawiskach pozostających w ciągłym ruchu i zmieniających się.

## Bibliografia

- Allport G.W., *The Nature of Prejudice*, Reading Mass. 1954.
- Antoszewski A., *Proces i zmiana polityczna*, [w:] A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z teorii polityki. Tom 1*, Wrocław 1999.
- Aoki E., Jonas K.M., *Collective memory and sacred space in post-genocide Rwanda: Reconciliation and rehumanization processes in Mureithi's ICYIZERE*, «Journal of International and Intercultural Communication» 2016, vol. 9(3).
- Armoudian M., *In search of a genocidal frame: Preliminary evidence from the Holocaust and the Rwandan genocide*, «Media, War & Conflict» 2020, vol. 13(2).
- Asaro P., *On banning autonomous weapon systems: human rights, automation, and the dehumanization of lethal decision-making*, «International Review of the Red Cross» 2012, vol. 94.
- Bandura A., *Moral Disengagement in the Perpetration of Inhumanities*, «Personality and Social Psychology Review» 1999, vol. 3(3).
- Bandura A., Underwood B., Fromson M.E., *Disinhibition of aggression through diffusion of responsibility and dehumanization of victims*, «Journal of Research in Personality» 1975, vol. 9(4).
- Bar-Tal D., *Delegitimation. The extreme case of stereotyping*, [w:] D. Bar-Tal, C.F. Grauman, D. Kruglanski, W. Stroebe (red.), *Stereotyping and prejudice: changing conceptions*, New York 1989.
- Bar-Tal D., *From Intractable Conflict Through Conflict Resolution to Reconciliation: Psychological Analysis*, «Political Psychology» 2000, vol. 2(21).
- Bar-Tal D., *Podstawy kulturowe i dynamika nierozwiązywalnych konfliktów; podejście socjopsychologiczne*, «Psychologia społeczna» 2013, vol. 8/1(24).
- Bar-Tal D., *Spoleczno-psychologiczne podstawy nierozwiązywalnych konfliktów*, [w:] K. Skarżyńska, U. Jakubowska, J. Wasilewski (red.), *Konflikty międzygrupowe. Przejawy, źródła i metody rozwiązywania*, Warszawa 2007.
- Bleiker R., Campbell D., Hutchinson E., Nicholson X., *The Visual dehumanization of refugees*, «Australian Journal of Political Science» 2013, vol. 48(4).
- Blok Z., *O polityczności, polityce i politologii*, Poznań 2009.
- Boot M., *The Savage Wars of Peace. Small Wars and the Rise of American Power*, New York 2002.
- Brown C., *Rape as a weapon of war in the Democratic Republic of the Congo*, «Torture» 2012, vol. 22(1).
- Caron J.F., *A theory of the super soldier: The morality of capacity-increasing technologies in the military*, Manchester 2018.
- Cassese C.E., *Partisan dehumanization in American politics*, «Political Behavior» 2021, vol. 43(1).
- Chamayou G., *A Theory of the Drone*, New York–London 2015.
- Denov M., *Child Soldiers: Sierra Leone's Revolutionary United Front*, Cambridge 2010.
- Dijk T.A. van, *Principles of Critical Discourse Analysis*, «Discourse & Society» 1993, 4(2).
- Dovidio J.F., Gaertner S.L., Kawakami K., *Intergroup Contact: The Past, Present and the Future*, «Group Processes & Intergroup Relations» 2003, vol. 6(1).
- Dower J.W., *War Without Mercy. Race and Power in the Pacific War*, New York 1986.
- Drumbl M.A., *Reimagining Child Soldiers in International Law and Policy*, Oxford University Press, Oxford–New York 2012.
- Essed P., Farquharson K., Pillay K., White E.J. (red.), *Relating Worlds of Racism. Dehumanisation, Belonging, and the Normativity of European Whiteness*, Cham 2019.
- Farrer J.A., *Savage and Civilized Warfare*, «The Journal of the Anthropological Institute of Great Britain and Ireland» 1880, vol. 9.



- Fishel J.T., *War By Other Means? The Paradigm and its Applications to Peace Operations*, [w:] J.T. Fishel (red.), *“The Savage Wars of Peace”: Toward a New Paradigm of Peace Operations*, Boulder, Colo 1998.
- Fredrick S., *The AWARE Committee of Rape 2001, Rape: Weapon of Terror*, Global Publishing, Co. Inc., River Edge NJ 2001.
- Freire P., *Pedagogy of the Oppressed. 30<sup>th</sup> Anniversary Edition*, New York–London 2020.
- French S.E., Jack A.I., *Dehumanizing the Enemy: The Intersection of Neuroethics and Military Ethics*, [w:] D. Whetham, B.J. Strawser (red.), *Responsibilities to Protect. Perspectives in Theory and Practice*, Leiden–Boston 2015.
- Gaertner S.L., Dovidio J.F., Anastasio P.A., Bachman B.A., Rust M.C., *The Common Ingroup Identity Model: Recategorization and the Reduction of Intergroup Bias*, «European Review of Social Psychology» 1993, vol. 4(1).
- Galtung J., *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*, London i in. 1996.
- Gavriely-Nuri D., Lachover E., *Reframing the Past as a Cosmopolitan Memory: Obituaries in the Israeli Daily Haaretz*, «Communication Theory» 2012, vol. 22(1).
- Gobodo-Madikizela P., *Remorse, Forgiveness, and Rehumanization: Stories from South Africa*, «Journal of Humanistic Psychology» 2002, vol. 42(1).
- Goldhagen D.J., *Wiek ludobójstwa*, Kraków 2012.
- Gray C., *Modern Strategy*, Oxford–New York 1999.
- Gray H.M., Gray K., Wegner D.M., *Dimensions of Mind Perception*, «Science» 2017, vol. 315.
- Grossman D., *On Killing. The Psychological Cost of Learning to Kill in War and Society*, New York–Boston 1996.
- Hagan J., Rymond-Richmond W., Parket P., *The Criminology of Genocide: The Death and Rape of Darfur*, «Criminology» 2005, vol. 43(3).
- Hagan J., Rymond-Richmond W., *The Collective Dynamics of Racial Dehumanization and Genocidal Victimization in Darfur*, «American Sociological Review» 2008, vol. 73(6).
- Haider H., *Breaking the cycle of violence: applying conflict sensitivity to transitional justice*, «Conflict, Security & Development» 2017, vol. 17(4).
- Hammond G.T., *Low-intensity conflict: War by another name*, «Small Wars & Insurgencies» 1990, vol. 1(3).
- Haque O.S., Waytz A., *Dehumanization in medicine: Causes, solutions, and functions*, «Perspectives on Psychological Science» 2012, vol. 7(2).
- Haslam N., Bain P., Douge L., Lee M., Bastian B., *More human than you: Attributing humanness to self and others*, «Journal of Personality and Social Psychology» 2005, vol. 89(6).
- Haslam N., *Dehumanization: An integrative review*, «Personality and Social Psychology Review» 2006, vol. 10(3).
- Haslam N., Loughnan S., *Dehumanization and Infrahumanization*, «Annual Review of Psychology» 2014, vol. 65(1).
- Haslam N., Stratemeyer M., *Recent research on dehumanization*, «Current Opinion in Psychology» 2016, vol. 11.
- Haslam N., *What is dehumanization?*, [w:] P.G. Bain, J. Vaes, J.-P. Leyens (red.), *Humanness and dehumanization*, New York–London 2014.
- Hawkins B., *The New Plantation: Black Athletes, College Sports, and Predominantly White NCAA Institutions*, New York 2010.
- Heintschel von Heinegg W., Frau R., Singer T., (red.), *Dehumanization of Warfare: Legal Implications of New Weapon Technologies*, Cham 2018.

- Heywood E., Goodman S., *How Palestinian students invoke the category "human" to challenge negative treatment and media representations*, «Journal of Community & Applied Social Psychology» 2019, vol. 29(2).
- Higiro J.-M.V., *Rwandan Private Print Media on the Eve of the Genocide*, [w:] A. Thompson (red.), *The Media and The Rwanda Genocide*, London 2007.
- Hoberman J.M., *Mortal Engines. The Science of Performance and the Dehumanization of Sport*, New York 1992.
- Hoffman F.G., *Small Wars Revisited: The United States and Nontraditional Wars*, «Journal of Strategic Studies» 2005, vol. 28(6).
- Hogg M.A., Abrams S., *Social Identifications: A Social Psychology of Intergroup Relations and Group Processes*, London 1988.
- Horne A., *A Savage War of Peace: Algeria 1954–1962*, New York Review Book, New York 2006.
- Jabłoński A.W., *Trzy tradycje rozumienia polityki*, «Studia Politologiczne» 2015, vol. 37.
- Kamiński Ł., *Nowy wspaniały żołnierz*, Kraków 2014.
- Kamiński Ł., *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Kraków 2009.
- Karwat M., *Metodologiczne dylematy i pułapki pojęcia polityczności*, «Politeja» 2015, vol. 4(36).
- Karwat M., *O statusie pojęcia „polityczności”*, «Studia Politologiczne» 2015, vol. 37.
- Karwat M., *Polityczność i upolitycznienie. Metodologiczne ramy analizy*, «Studia Politologiczne» 2010, vol. 17.
- Karwat M., *Syndromatyczny charakter przedmiotu nauki o polityce*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, A. Mirska (red.), *Demokratyczna Polska w globalizującym się świecie*, Warszawa 2009.
- Kelman H.C., *Violence without Moral Restraint: Reflections on the Dehumanization of Victims and Victimizers*, «Journal of Social Issues» 1973, vol. 29(4).
- Kincheloe J.L., *Knowledge and Critical Pedagogy. An Introduction*, Dordrecht 2008.
- Kipling R., *Five Nations*, London 1903.
- Kooistra P.G., Mahoney J.S., *The Road to Hell: Neutralization of Killing in War*, «Deviant Behavior» 2016, vol. 37(7).
- Korbel D., *Ludobójcza komunikacja. Rola propagandy w organizowaniu ludobójstwa w Rwandzie*, [w:] R. Garpiel, K. Leszczyńska (red.), *Sztuka perswazji. Socjologiczopsychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, Kraków 2004.
- Kronfeldner M. (red.), *The Routledge Handbook of Dehumanization*, London–New York 2021.
- Kteily N., Bruneau E., Waytz A., Cotterill S., *The Ascent of Man: Theoretical and Empirical Evidence for Blatant Dehumanization*, «Journal of Personality and Social Psychology» 2015, vol. 109(5).
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 2010.
- Lang J., *Questioning Dehumanization: Intersubjective Dimensions of Violence in the Nazi Concentration and Death Camps*, «Holocaust and Genocide Studies» 2010, vol. 24(2).
- LeMoncheck L., *Dehumanizing Women: Treating Persons as Sex Objects*, Totowa 1985.
- Leyens J.-P., Paladino M.P., Rodriguez-Torres R., Vaes J., Demoulin S., Rodriguez-Perez A., Gaunt R., *The Emotional Side of Prejudice: The Attribution of Secondary Emotions to Ingroups and Outgroups*, «Personality and Social Psychology Review» 2000, vol. 4(2).
- Leyens J.-P., *Retrospective and prospective thoughts about infrahumanization*, «Group Process & Intergroup Relations» 2009, vol. 12(6).
- Llyod M., *Naming the dead and the politics of the 'human'*, «Review of International Studies» 2016, vol. 43(2).
- Łoś R., *Konflikty w Sudanie*, Warszawa 2020.

- Malacrida C., *Bodily Practices as Vehicles for Dehumanization in an Institution for Mental Defectives*, «Societies» 2012, vol. 2(4).
- Manwaring M.G., *Beyond the Cold War: Toward a Theory of Engagement to Confront the Gray Area Phenomenon*, [w:] M.G. Manwaring (red.), *Gray Area Phenomena: Confronting The New World Disorder*, Boulder, Colo 1993.
- Manwaring M.G., *Toward an Understanding of Insurgency Wars: The Paradigm*, [w:] M.G. Manwaring (red.), *Uncomfortable Wars: Toward a New Paradigm of Low Intensity Conflict*, Boulder, Colo 1991.
- McDougall J., *Savage Wars? Codes of Violence in Algeria, 1830s–1990s*, «Third World Quarterly» 2005, vol. 26(1).
- Mikkola M., *The Wrong of Injustice: Dehumanization and its Role in Feminist Philosophy*, Oxford–New York 2016.
- Minkner K., *Główne problemy konceptualizacji pojęcia polityczności*, «Studia Politologiczne» 2015, vol. 37.
- Minkner K., *Problem polityczności jako metateoretyczne wyzwanie dla politologii*, «Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne» 2014, vol. 43.
- Mouffe Ch., *Wyzwanie Schmitta*, [w:] Ch. Mouffe (red.), *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności*, Warszawa 2011.
- Mouffe Ch., *Agonistyka. Polityczne myślenie o świecie*, Warszawa 2015.
- Mouffe Ch., *Polityczność. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2008.
- Musolff A., *The study of metaphor as part of critical discourse analysis*, «Critical Discourse Studies» 2012, No 9(3).
- Oelofsen R., *De- and rehumanization in the wake of atrocities*, «South African Journal of Philosophy» 2009, vol. 28(2).
- Olson W., *The concept of small wars*, «Small Wars & Insurgencies» 1990, vol. 1(1).
- Ong J.M., *“I’m only a dog!”: The Rwandan genocide, dehumanization, and the graphic novel*, «The Journal of Commonwealth Literature» 2016, No 51(2).
- Opotow S., Gerson J., Woodside S., *From Moral Exclusion to Moral Inclusion: Theory for Teaching Peace*, «Theory into Practice» 2005, vol. 44(4).
- Opotow S., *Moral exclusion and injustice: An introduction*, «Journal of Social Issues» 1990, vol. 46(1).
- Palyga J., *Rwanda. Czas apokalipsy. Czas nadziei*, Ząbki 1998.
- Philpott D., *Reconciliation, Politics, and Transitional Justice*, [w:] A. Omer, R.S. Appleby (red.), *The Oxford Handbook of Religion, Conflict, and Peacebuilding*, Oxford–New York 2015.
- Pierzchalski F., *Podmiotowość polityczna w perspektywie indywidualistycznej i holistycznej*, Pułtusk 2009.
- Pierzchalski F., *Polityka jako rozmyty przedmiot badań*, [w:] B. Kaczmarek (red.), *Metafory polityki: tom 4*, Warszawa 2013.
- Pinaud C., *War and Genocide in South Sudan*, Cornell University Press, Ithaca–London 2021.
- Reginia-Zacharski J., *Ludobójstwo w Rwandzie (1994)*, [w:] *Współczesne konflikty zbrojne*, Warszawa 2010.
- Reginia-Zacharski J., *Rwanda. Wojna i ludobójstwo*, Warszawa 2012.
- Ritzer G., *McDonaldyzacja społeczeństwa*, Warszawa 1999.
- Roozen B., Shulman H.C., *Tuning in to the RTL: Tracking the Evolution of Language Alongside the Rwandan Genocide Using Social Identity Theory*, «Journal of Language and Social Psychology» 2014, No 33(2).
- Santa Ana O., *Brown tide rising: Metaphors of Latinos in contemporary American public discourse*, Austin 2002.

- Savage R., *Modern genocidal dehumanization: a new model*, «Patterns of Prejudice» 2013, vol. 47(2).
- Scapp R., *Reclaiming Education. Moving Beyond the Culture of Reform*, New York 2016.
- Schmitt C., *Teologia polityczna i inne eseje*, Kraków 2000.
- Schwartz S.H., Struch N., *Values, Stereotypes, and Intergroup Antagonism*, [w:] D. Bar-Tal, C.F. Grauman, D. Kruglanski, W. Stroebe (red.), *Stereotyping and prejudice: changing conceptions*, New York 1989.
- Shor F., *The Long Life of US Institutionalized White Supremacist Terror*, «Critical Sociology» 2020, vol. 46(1).
- Shor F., *Weaponized Whiteness: The Constructions and Deconstructions of White Identity Politics*, Leiden–Boston 2019.
- Slotkin R., *The Fatal Environment: The Myth of the Frontier in the Age of Industrialization 1800–1890*, Norman 1998.
- Smith D.L., *Less Than Human. Why We Demean, Enslave, and Exterminate Others*, New York 2011.
- Smith D.L., *Paradoxes of Dehumanization*, «Social Theory and Practice» 2016, vol. 42(2).
- Standing G., *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Warszawa 2014.
- Staub E., Bar-Tal B., *Ludobójstwo, masowe mordy i uporczywe konflikty*, [w:] D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis (red.), *Psychologia polityczna*, Kraków 2008.
- Staub E., *Reconciliation after Genocide, Mass Killing, or Intractable Conflict: Understanding the Roots of Violence, Psychological Recovery, and Steps toward a General Theory*, «Political Psychology» 2006, vol. 27(6).
- Stephens A., *The transformation of 'low intensity' conflict*, «Small Wars & Insurgencies» 1994, vol. 5(2).
- Straus S., *What Is the Relationship between Hate Radio and Violence? Rethinking Rwanda's "Radio Machete"*, «Politics & Society» 2007, No 35(4).
- Sullo P., *Beyond Genocide: Transitional Justice and Gacaca Courts in Rwanda. The Search for Truth, Justice and Reconciliation*, Berlin 2018.
- Ścigaj P., *Dehumanizacja i depolityzacja*, «Politeja» 2022, vol. 19.
- Ścigaj P., *Politologia wobec „zwrotu dehumanizacyjnego”*, [w:] F. Pierzchalski, M. Tobiasz, J. Ziółkowski (red.), *Wokół holistycznej interpretacji polityki. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi zw. dr. hab. Mirosławowi Karwatowi*, Warszawa 2020.
- Taw J.M., Peters J.E., *Operations Other Than War: Implications for the US Army*, «Small Wars & Insurgencies» 1995, vol. 6(3).
- Tilly Ch., *Mechanisms in Political Processes*, «Annual Review of Political Science» 2001, vol. 4.
- Tilly Ch., *To Explain Political Processes*, «American Journal of Sociology» 1995, vol. 100(6).
- Tirrell L., *Genocidal Language Games*, [w:] I. Maitra, M.K. McGowan (red.), *Speech and Harm: Controversies over Free Speech*, Oxford 2012.
- Valentino B., *Final Solutions: The Causes of Mass Killing and Genocide*, «Security Studies» 2000, vol. 9(3).
- Wall M., *An Analysis of News Magazine Coverage of the Rwanda Crisis in the United States*, [w:] A. Thompson (red.), *The Media and The Rwanda Genocide*, London 2007.
- Waytz A., Gray K., Epley N., Wegner D., *Causes and consequences of mind perception*, «Trends in Cognitive Science» 2010, vol. 14.
- Waytz A., *The Power of Human: How Our Shared Humanity Can Help Us Create a Better World*, New York–London 2019.
- Wingrove-Haugland E., *Moral Sensitivity and Dehumanization in the Military*, [w:] D. Mower, W.L. Robison, P. Vandenberg (red.), *Developing Moral Sensitivity*, New York–London 2015.
- Wodak R., *Critical Discourse Analysis at the End of the 20th Century*, «Research on Language and Social Interaction» 1999, No 32(1–2).